

Recenzja: *Terroryzm: Globalne wyzwanie,* pod redakcją Krzysztofa Kowalczyka i Wiesława Wróblewskiego

Terroryzm postrzegany jest jako jedno z największych wyzwań dla bezpieczeństwa światowego w dobie współczesnej. Nieprzypadkowo więc ta problematyka jest przedmiotem rozlicznych analiz naukowych¹. Recenzowana praca godna jest uwagi ze względu na wieloaspektowość podjętych badań. W Polsce – jak zauważają redaktorzy tomu, Krzysztof Kowalczyk i Wiesław Wróblewski – „badania nad terroryzmem prowadzone są w dużym rozproszeniu; mają one raczej charakter indywidualny, choć trzeba przyznać, że ludzie zajmujący się tą problematyką mają na swym koncie istotne osiągnięcia zarówno w sferze rozwiązań teoretycznych, jak i takich, które można wprowadzić w życie. Uzasadnione zatem byłoby podjęcie w szerszym stopniu współdziałania w tej dziedzinie środowisk naukowych ze stosownymi służbami zajmującymi się zwalczaniem terroryzmu” (s. 5).

Myśl ta przyświecała organizacji międzynarodowej konferencji naukowej „Terroryzm i konflikty zbrojne na przełomie XX i XXI wieku”, która odbyła się w dniach 1–2 czerwca 2005 roku w Uniwersytecie Szczecińskim. Organizatorem był Instytut Politologii i Europeistyki US, a podmiotami wspierającymi: Pomorski Oddział Straży Granicznej, Komenda Wojewódzka Policji w Szczecinie, Dowództwo Wielonarodowego Korpusu Północ–Wschód (NATO), koła naukowe studentów politologii US – „Politolog” oraz „Bezpieczeństwo i Wojskowość”. Recenzowana książka stanowi pokłosie tej konferencji. Wpisuje się ona w nurt opracowań

¹ Por. T. Białek, *Terroryzm. Manipulacja strachem*, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa 2005.



dotyczących terroryzmu, które nasiliły się – jak pisze Wiesław Wróblewski² – na początku lat 90. ubiegłego wieku, a gdzie szczególne miejsce zajmuje opublikowana w Londynie w 1998 roku praca Bruce’a Hoffmana pt. „Oblicza terroryzmu” (s. 67).

Praca przynosi liczne obserwacje, pogłębiające naszą wiedzę o zjawisku terroryzmu, jego uwarunkowaniach i konsekwencjach. Egon Ramms³ zwrócił uwagę, że terroryzm stanowi zagrożenie dla pokoju światowego, a także dla demokratycznych systemów ustrojowych. Nie przestrzega żadnych reguł prawa międzynarodowego, a jego ofiarami są najczęściej bezbronni ludzie (s. 11). Może być postrzegany, jak podkreśla Bogdan Szajkowski⁴, w szerzej perspektywie ruchów społecznych o rewolucyjnym i dysydenckim charakterze (s. 97). „Właściwy terroryzmowi amoralizm – jak pisze Mirosław Rutkowski⁵ – polega, z jednej strony, na świadomym odrzuceniu powszechnie uznawanych zasad moralnych oraz – szczególnie – na lekceważeniu zasad moralnych uznawanych przez ludzi, których wybierali na ofiary swoich działań; z drugiej strony natomiast na niemożliwości wykorzystania etyki dla uzasadnienia tego, co czynią” (s. 28). Osobowość terrorysty, jak wskazuje Jerzy Sielski⁶, to „umysł zamknięty i agresywny na zewnątrz, a więc z punktu widzenia siły przekonań jest to osobowość fanatyczna albo fundamentalistyczna” (s. 113). Ryszard Zięba⁷ zauważył z kolei, że „osłabienie i destabilizacja wewnętrzna państw przez terrorystów zagraża nie tylko ich bezpieczeństwu narodowemu, ale zagraża także pokojowi międzynarodowemu i innym wspólnym wartościom systemu międzynarodowego, a więc bezpieczeństwu międzynarodowemu. [...] Przez granice przenosi przemoc, strach i niepewność” (s. 34).

Bartosz Bolechów⁸ podjął pytanie o zasadność wprowadzenia do dyskusji na temat zjawiska terroryzmu kategorii „nowy terroryzm” i „paradygmat wojny”. Zwrócił uwagę na to, że terroryści są „ludźmi swoich epok”. „Gwałtowne przewartościowania na scenie politycznej, rozwój

² *Terroryzm – analiza literatury. Wybrane problemy*, s. 67 nast.

³ *Fight against terror*, s. 11 nast.

⁴ *The evolving nature of the contemporary terrorism*, s. 97 nast.

⁵ *Zło terroryzmu*, s. 15 nast.

⁶ *Osobowość fundamentalistyczna i fanatyczna opoka działań terrorystycznych (osobowość terrorysty)*, s. 107.

⁷ *Bezpieczeństwo a terroryzm – aspekty teoretyczne*, s. 29 nast.

⁸ *Nowy terroryzm – paradygmat wojny*, s. 35 nast.





technologii, procesy globalizacyjne, rozpowszechnione w danym czasie mody intelektualne (dominujące sposoby i modele postrzegania rzeczywistości, czy, mówiąc językiem postmodernistycznym, narracje) – te i inne czynniki kształtują terroryzm, sprawiając, iż rzeczywiście można w jego historycznym rozwoju wyodrębnić istotne trendy, zmiany, zasadnicze przewartościowania, które są zwykle z sobą powiązane, kumulują się i pozwalają mówić o historycznych faktach, stadiach czy etapach rozwoju terroryzmu” (s. 47). Politycy i uczeni – jak pisze Kazimierz Mulak⁹ – „nieuchronnie stają przed koniecznością wyboru między jednostronnymi działaniami, opartymi o państwową ocenę tych zagrożeń i koniecznością działania kolektywnego na podstawie prawa międzynarodowego” (s. 50).

Przesłania terrorystów – jak pisze Jarosław Piątek¹⁰ – prawie zawsze są podwójnie adresowane. W pierwszym rzędzie skierowane są do zaatakowanego, aby unaocznic mu jego słabość i zasygnalizować, że kontynuując zaangażowanie militarne w danym regionie, musi liczyć się ze znacznymi stratami i uszkodzeniami. Ale działanie terrorystyczne zawiera też przesłanie dla tych, w których imieniu terroryści zgodnie z własną deklaracją walczą (s. 61).

Jan Pałgan¹¹ zaprezentował zjawisko terroryzmu w Europie Zachodniej, eksponując zarówno jego genezę (s. 79), jak i sytuację w poszczególnych państwach tego regionu (s. 82).

W pracy przedstawiono różne obszary występowania terroryzmu. Jednym z nich jest terroryzm w przestrzeni powietrznej, podany analizie przez Jerzego Gotową¹². Szczególny wymiar stanowi zjawisko terroryzmu podejmowanego w obronie życia, zwierząt i środowiska. To zjawisko „terroryzmu jednej sprawy” interesująco zostało ukazane przez Elżbietę Połuszną i Jacka Połusznego¹³. Ważną rolę odgrywa terroryzm postrzegany jako metoda walki politycznej. Jakub Konieczny¹⁴ przedstawił go na przykładzie Irlandzkiej Armii Republikańskiej. Najważniejsze znaczenie

⁹ *Terroryzm – nowe wyzwania bezpieczeństwa międzynarodowego. Nowi aktorzy w środowisku międzynarodowym*, s. 51 nast.

¹⁰ *Terroryzm jako metoda globalnej komunikacji*, s. 57 nast.

¹¹ *Terroryzm w Europie Zachodniej*, s. 79.

¹² *Niepokój w powietrzu – nowe oblicze terroryzmu*, s. 115.

¹³ *W obronie życia, zwierząt i środowiska. Terroryzm jednej sprawy na przełomie XX i XXI wieku*, s. 127.

¹⁴ *Terroryzm jako metoda walki politycznej. Casus IRA*, s. 147.





ma jednak niewątpliwie terroryzm muzułmański. Marcin Kordela¹⁵ ukazał rozwój organizacji fundamentalistycznych w świecie islamu, a szczególnie nacisk położył na Bractwo Muzułmańskie.

Ważną część rozważań podjętych w pracy stanowią kwestie dotyczące zagrożenia terrorystycznego naszego państwa. Polska, jak ocenia Robert Borkowski, była dotąd krajem mało interesującym dla islamskich terrorystów, stąd niskie prawdopodobieństwo zamachu terrorystycznego, a polskie służby specjalne czasami wyolbrzymiają to niebezpieczeństwo „celem dowartościowania się i dla własnych partykularnych interesów”. Zwraca jednak uwagę, że pomimo dobrego przygotowania jednostek antyterrorystycznych, słaba koordynacja administracji i ratownictwa mogłaby nieść bardzo poważne skutki w przypadku ewentualnych zamachów (s. 203). Z kolei Krzysztof Liedel¹⁶ podkreśla, że do chwili obecnej zagrożeniem związanym ze zjawiskami terrorystycznymi były incydenty z użyciem metod terroryzmu kryminalnego. Nie występuje natomiast zagrożenie terroryzmem ze strony ekstremistycznych grup narodowych czy innych mniejszości. Również rozpoznane w Polsce sekty religijne nie mają charakteru ekstremistycznego (s. 205).

Ta optymistyczna ocena nie zwalnia wszakże władz państwowych od stworzenia skutecznego systemu zarządzania kryzysem terrorystycznym, gdyby do niego doszło, co podjął w swym opracowaniu Marek Cupryjak¹⁷. W warunkach naszego kraju, jak pisze Jan Pużys¹⁸, należy liczyć się głównie z atakami na obiekty, w których urzędują władze administracyjne, obiekty innych państw rozmieszczonych na obszarze Polski, obiekty ważne ze względów ekonomiczno-finansowych oraz inne mające istotne znaczenie dla funkcjonowania państwa oraz na obiekty i siły wojskowe (s. 190). Zenon Mendrala¹⁹ wskazał, że Siły Zbrojne RP powinny wspierać układ pozamilitarny w przypadku wyczerpania się wszystkich możliwości tego układu. Nawiązując do systemu kierowania reagowaniem kryzysowym MON, zwrócił on uwagę, że pomimo poczynienia od 2002 roku pozytywnych zmian, należy dążyć do pełnego uregulowania kompetencji organów uczestniczących w tym działaniu

¹⁵ *Bractwo muzułmańskie – kuźnia kadr współczesnego terroryzmu islamskiego*, s. 155.

¹⁶ *System przeciwdziałania terroryzmowi w Polsce. Stan obecny a potrzeba rozwoju*, s. 205.

¹⁷ *Wybrane zagadnienia zarządzania kryzysem terrorystycznym*, s. 215.

¹⁸ *Transnarodowe zagrożenia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, s. 185 nast.

¹⁹ *Polska wobec zagrożeń terrorystycznych w XXI w. Aspekty militarne*, s. 173 nast.





i procedur współpracy (s. 183). Z kolei Rafał Majerski²⁰ podjął analizę, na przykładzie Oddziału Pomorskiego, roli Straży Granicznej w zapewnieniu bezpieczeństwa państwa. Tom zamyka opracowanie Mariusza Sikory²¹ przedstawiające znaczenie dla systemu bezpieczeństwa państwa szkolenia obronnego studentów.

Już sama sygnalizacja najważniejszych wątków pracy wskazuje, że mamy tu do czynienia z wartościowym opracowaniem. Niewątpliwie praca ta wnosi wkład do rozeznania przyczyn terroryzmu, a także jego rodzajów. Trafnie ukazano bowiem dynamikę zjawiska terroryzmu, na który oddziałuje cały szereg czynników, podlegających stałej ewolucji. Musi temu towarzyszyć poszukiwanie technik i sposobów skutecznego przeciwstawienia się. Stąd szczególnie istotne są wnioski *de lege ferenda*, pokazujące w jakim kierunku należy doskonalić instrumenty prawne zarządzania kryzysem terrorystycznym.

Pewien niedosyt wiąże się natomiast z tym, że w książce pominięto w zasadzie ukazanie roli organizacji międzynarodowych, takich jak ONZ²², Rada Europy²³ czy Unia Europejska²⁴ w przeciwdziałaniu zjawisku terroryzmu. Tymczasem szereg instrumentów, wypracowanych przez te organizacje, ma kluczowe znaczenie dla skuteczności walki z terroryzmem w wymiarze globalnym. W szczególności na pogłębioną analizę zasługiwały instrumenty konwencyjne wypracowane przez organizacje międzynarodowe, zwłaszcza w kontekście oceny ich skuteczności. Książka, która – jak wynika z tytułu – ma ambicję ukazania terroryzmu jako globalnego wyzwania z pewnością nie powinna pomijać tego aspektu.

Książka ukazała się w ramach serii o nazwie, jak wynika z okładki, „Terroryzm – bezpieczeństwo – konflikty”. Ale przy podawaniu członków Rady serii nosi ona nazwę: „Terroryzm – antyterroryzm – konflikty” (s. 2). Należałoby to, przy wydawaniu kolejnych prac z tej serii, ujednoczyć.

Pracę tę należy zarekomendować wszystkim tym, którzy podejmują działania związane z przeciwdziałaniem zagrożeniu terrorystycznemu w Polsce. Spotka się ona też zapewne z zainteresowaniem naukowców

²⁰ *Rola i zadania Straży Granicznej w systemie bezpieczeństwa państwa na przykładzie działalności Pomorskiego Oddziału Straży Granicznej w Szczecinie*, s. 231 nast.

²¹ *Kształcenie obronne studentów Uniwersytetu Szczecińskiego w systemie bezpieczeństwa narodowego*, s. 248 nast.

²² Por. M. Płachta, *Prace ONZ nad nowymi konwencjami o zwalczaniu terroryzmu: dwa modele instrumentów międzynarodowych*, w: *Jednostka i społeczeństwo wobec zagrożeń terroryzmem*, Biuro Informacyjne Rady Europy, Biuletyn nr 1, Warszawa 2002, s. 97.

²³ Por. J. Jaskiernia, *Uwarunkowania skuteczności zwalczania terroryzmu w świetle prac Rady Europy*, w: *Jednostka i społeczeństwo...*, s. 77.

²⁴ Por. A. Grzelak, *Zwalczanie terroryzmu w prawie Unii Europejskiej*, w: *Jednostka i społeczeństwo...*, s. 116.





i studentów. Dialog w sprawie poszukiwania bardziej skutecznych metod przeciwdziałania terroryzmowi będzie bowiem trwał. Chodzi przecież o sprawę o zasadniczym znaczeniu dla bezpieczeństwa narodowego.

Terroryzm: Globalne wyzwanie, pod redakcją Krzysztofa Kowalczyka i Wiesława Wróblewskiego, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 260.